

## Przemysł radziecki dla Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA. (PAP). Szereg zakładów przemysłowych Uralskiego podziemnego produkują urządzenia techniczne dla budownictwa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Zakłady Budowy Maszyn Drogowych im. Koltuszczeki odesłały do Warszawy pierwszą partię buldożerów. Zakłady Budowy Maszyn im. Kalina w Nizhniepietrowsku wysłała mechaniczne siła sortujące.

Kijowskie Zakłady Wąg Im. Dzierżyńskiego otrzymały zamówienia od budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie na mechanizmy doznające cement przy produkcji betonu. Zakłaga tych zakładów przedterminowo wykonała zamówienie.

Zakłady „Informacjonal” w Zaporoziu wysłały przedterminowo do Warszawy transport 50 ton drucianych. Z Zaporozia wysłano również transport 300 ton materiałów izolacyjnych.

## Proces przywódców band terrorystycznych w Berlinie

BERLIN. (PAP). Przed Sądem Najwyższym Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zakończył się proces przywódców dwóch zachodnio-berlińskich band terrorystycznych.

Członkowie tych band w okresie Świątowego Złota Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie i później — we wrześniu 1951 r. — organizowali prowokację w dzielnicy Wedding we francuskim sektorze Berlina i na pograniczu tej dzielnicy z demokratycznym sektorem, napadali na przedstawicieli policji ludowej, kolportowali ulotki antydemokratyczne, dokonywali najeżdż na lokale niemieckich organizacji demokratycznych i kioski gazety na granicach sektorów Berlina.

Wspomniane bandy, liczące około 80 osób, działały na rozkaz policji amerykańskiej i francuskiej i cieszyły się pełnym poparciem policji zachodnio-berlińskiej.

Sąd najwyższy skazał dwóch oskarżonych na dożywotnie więzienie, dwóch zaś — na kary do 6-letniego więzienia.

## Policja francuska zabroniła odbudowy pomnika Wiktora Hugo

PARYŻ. (PAP). Jak już donosiliśmy, francuski komitet dla uczczenia 150 rocznicy urodzin Wiktora Hugo postanowił odbudować w Paryżu na placu Wiktora Hugo zniszczony przez okupantów hitlerowskich pomnik wielkiego francuskiego pisarza-demokraty.

Władze policyjne jednak kategorycznie sprzeciwiły się temu.

Preфекt departamentu Sekwany opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że pretekta, rzekomo dla bezpieczeństwa ruchu na placu Wiktora Hugo, postanowiła skasować skwer, pośrodku którego wzniesiony był pomnik.

Podłoże tej decyzji władz policyjnych ujawnia dziennik „Mou de”, który stwierdza owarcie, że „pomnik Wiktora Hugo nie będzie odbudowany”.

## W 10 rocznicę wymarszu I oddziału Gwardii Ludowej

# Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohatera walk z hitlerowcami FRANCISZKA ZUBRZYCKIEGO

WARSZAWA. (PAP). Dnia 15 bm. w 10 rocznicę wymarszu oddziału Gwardii Ludowej, odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohatera dowódcy I oddziału GL — Franciszka Zubrzyckiego, poległego w walce przeciwko hitlerowcom.

Wszystkie balkony i krużganki obryzkiwały auli zapęchła po brzoż młodzież Politechniki, delegacje warszawskich wyższych uczelni i szkół średnich oraz grupa młodych „Walcerów” — kadetów z Korpusu Kadetów im. gen. Świerczewskiego.

Po odegraniu hymnu narodu węgno młodzi w presydium zajęli m. in. gen. Franciszek Jóźwiak - Witold, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, były szef sztabu Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, Edward Ochab — sekretarz KC PZPR, Adam Hapacik — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Szkół Wyższych, Jędrzej Zubrzycki — matka „Młodego Franka”, mian. Kazimierz Mielaj — członek Rady Naczelnej ZBoWiD, Jerzy Albrecht — przewodniczący Szkołowej Rady Nawołoce, członek Rady Naczelnej ZBoWiD, Albert Morski — sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, płk. Jerzy Fomko — przedstawiciel Wojska Polskiego, prof. Edward Warchoła — rektor Politechniki Warszawskiej.

Witany gorącymi oklaskami uroczystość zagalął nestor polskiego ruchu rewolucyjnego, członek Rady Naczelnej ZBoWiD — Franciszek Łęczycki.

Zgromadziliśmy się dziś — powiedział on m. in. — by dokonać odsłonięcia pamiątkowej tablicy ku czci poległego w walce z okupantem hitlerowskim dowódcy I-go oddziału Gwardii Ludowej — Franciszka Zubrzyckiego.

Podniósł uroczystość ma utrwalić jego świetlaną postać w pamięci i sercu całego narodu, a w szczególności młodzieży, której był jednym z duchowych dowódców bojowych i duchowych przewodników.

Jego świadomość i dojrzałość polityczna kształtowały się w szeregach KZMP, organów zacji nacjonalnej i kierowanej przez KPP, harcówki go wzięcia i kazamaty zbrodniczej, zdrańczejkiej małej reakcyjnej w okresie międzywojennym.

Podczas okupacji przywódcą ma świadomości, że zwycięstwo nad gadem hitlerowskim odniesie Armia Radziecka pod przewodnictwem bohaterów go wodza Józefa Stalina. Zsięły się na naukowej emulacji marksistowskiej oparte przewidywania. Zwycięstwo Kraju Rad przyniosło naszej Ojczyźnie przywólcę, a przyjaźń i

pomoc ZSRR, zapewniło utrwale nie naszej suwerenności i umożliwiło wejście na drogę budownictwa socjalistycznego.

Z utnością i wiarą pod przewodnictwem PZPR i jej przywódcy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Towarzysza Bolesława Bieruta, przy aktywnym i ofiarnym udziałem młodzieży zrzeszonej w ZMP — odesłaliśmy ostatecznie zwycięstwo — zakończył mowa wśród burzy oklasków i skandowania: „Stalin, Bierut”.

Po odegraniu marsza Gwardii Ludowej głos zabrał prezes Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — gen. Franciszek Jóźwiak-Witold.

(Tekst przemówienia podamy w numerze jutrzejszym).

Z kolei nastąpił podniosły moment odsłonięcia przez gen. Jóźwiaka-Witolda tablicy pamiątkowej. Napis na tablicy głosi: „W murach tej uczelni zdobywał wiarę Franciszek Zubrzycki, pseudonim „Mały Franek”, działacz Polskiej Partii Robotniczej, 15 maja 1942 r. wyruszył na czele pierwszego oddziału Gwardii Ludowej im. Stetana Czarnieckiego w śmiertelny bój przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Poległ w walce o wolną Polskę Ludową”.

Podniósł uroczystość zakończył odegranie hymnu młodzieży demokratycznej oraz odpisywanie przez zebranych „Między narodowki”.

zują „wieczory miczurinowskie”.

Na posiedzeniach tych, w których uczestniczą miejscowi chłopcy, wygłaszane są referaty i pogadanki, poświęcone nowoczesnym zdobyciom wiedzy rolniczej, a przede wszystkim osiągnięciom agrobiologii radzieckiej.

### Regionalna wystawa oświatowa

KRAKÓW. (PAP). W Krakowie dokonano otwarcia regionalnej wystawy oświatowej. Placuszki, diagramy, fotokopie kronik oraz fotografie zgromadzone na wystawie przedstawiają pracę szkolnictwa i oświaty w okresie zaburczym i przedwzrostowym.

Z kronik szkolnych wynika, iż dla blisko miliona dzieci na terenie byłej Galicji nie było miejsca w szkołach. Było tylko 40 szkół średnich, ale za to 622 liceum i ponad 20 tysięcy kantorów loterii bezbożej. Charakterystyczna jest wypowiedź wyrażająca opinię ówczesnych klas rządzących. pisał na sejm hr. Pawła Piępiela, który głosił w łamach prasy: „Nauka nie powinna być bezpłatna i obowiązkowa”. „Nauki przyrodnicze i literaturna podkopują spokój ludzkości i wydzierają łaskę Boga i żywot wieczny”.

## Deklaracja Urzędu Informacyjnego NRD w sprawie odpowiedzi mocarstw zachodnich na notę radziecką

BERLIN. (PAP). Agencja ADN donosi: przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich — USA, Wielkiej Brytanii i Francji — wreczyli 13 bm. w radzieckim MSZ odpowiedź na ostatnią notę rządu ZSRR w sprawie Niemiec. W związku z tym Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił deklarację, w której stwierdza m. in.:

Rządy mocarstw zachodnich potrzebowały pięciu tygodni, aby odpowiedzieć na ostatnią notę rządu radzieckiego z dnia 9 kwietnia 1952 r. w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. W swej nowej nocie usiłują one nadal przeszkodzić szybkiemu pokojowemu rozwiązaniu problemu Niemiec.

Przypominając następnie treści propozycji radzieckich w sprawie zjednoczenia Niemiec i podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, deklaracja zaznacza:

— Jednolite, niezawisłe, pokój miłujące i demokratyczne Niemcy przeszkodziłyby imperialistom USA i ich poplecznikom w zwiabowaniu zachodnio-niemieckich formacji najemnych. Dlatego też rządy mocarstw zachodnich uciekają się do taktyki przewlekłania sprawy, żeby w międzyczasie przeformować wojsny „układ ogólny” i stworzyć fakty dokonane.

Rząd radziecki odpowiedział na to notą z dnia 9 kwietnia br. w której stojąc nadal na stanowisku konieczności przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, zaproponował powołanie komisji kontrolnej złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw sprawujących funkcje okupacyjne w Niemczech.

Rząd ZSRR — podkreśla deklaracja — broui konsekwentnie interesów całego narodu niemieckiego. Natomiast rządy mocarstw

zachodnich w swej nocie z dnia 13 maja dały znów bez obłonek wyraz swym zapędom imperialistycznym. Odpowiedź mocarstw zachodnich jest nowym ciosem godzącym w prawo narodu niemieckiego do niezawisłości i suwerenności.

„Jak podkreśla następnie deklaracja, trzy mocarstwa zachodnie utrzymują, że można przyśpieszyć do rokuwa! znikomo dopięro wiedzy, gdy zapewniony zostanie z góry sukces takiej rokowań. Przy pomocy tej formuły pragną one — w istocie rzeczy — przeszkodzić porozumieniu, ażeby — zyskać na czasie i zawrzeć wojenny „układ ogólny” z Adenauerem.

Nota mocarstw zachodnich ma utworzyć drogę do ostatecznego rozdzarcia Niemiec, aby narzucić Niemcom Zachodnim wojny „układ ogólny” oraz pakł militarny i skazać je na niewoję. Imperialistycy nadal wciąż gną Niemcy do nowej wojny agresywnej, której wstępem miałyby być mordercza wojna bratobójcza między Niemcami, a następnie przekształcenie Niemiec w pustynię.

Wszyscy Niemcy na wschodzie i zachodzie naszej ojczyzny — podkreśla deklaracja — stają obecnie przed koniecznością powzięcia decyzji: albo za warcie traktatu pokojowego z Niemcami, tj. utrzymanie pokoju i zapewnienie życia w dobro bycie, albo wojenny „układ ogólny” i ustanowienie dyktatorury wojskowej w Niemczech Zachodnich, tj. wzmożona groźba wojny i niebezpieczeństwo zmniejszenia Niemiec. Naród niemiecki żąda szybkiego zakończenia swym żywotnym interesom. Odrzuca on z oburzeniem nowe manewry mocarstw zachodnich, które nie służą pokojowi, lecz przygotowaniu nowej wojny.

## Osiągnięcia postępowej nauki udostępniają mieszkańcom miast i wsi liczne odczyty i wystawy

WARSZAWA. (PAP). W Dniach Oświaty, Książki i Prasy w całej Polsce, w miastach i na wsi, odbywały się liczne odczyty i pogadanki popularizujące osiągnięcia postępowej nauki oraz rozwój oświaty i kultury w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Temu samemu celowi służą także wystawy oświatowe, które cieszą się dużą frekwencją także i w środowiskach wiejskich.

Odczyty i książki, które wychowują młodzież SZCZECIN. (PAP). We wszystkich szkołach podstawowych, średnich i wyższych Szczecina organizowane są odczyty i pogadanki na interesujące młodzież tematy. W kilku szkołach odbyły się odczyty na temat „Oświata w krajach demokracji ludowej a w krajach kapitalistycznych” i „Życie młodzieży u nas i w krajach kapitalistycznych”. Licznie zgromadzeni bardzo żywo wypowiedzieli się o zdobyciach młodzieży w Polsce Ludowej przeciwstawiając je ciężkiej, ponurej młodzieży wiejskiej rodziców w Polsce kapitalistycznej.

„Wieczory miczurinowskie” w woj. łódzkim

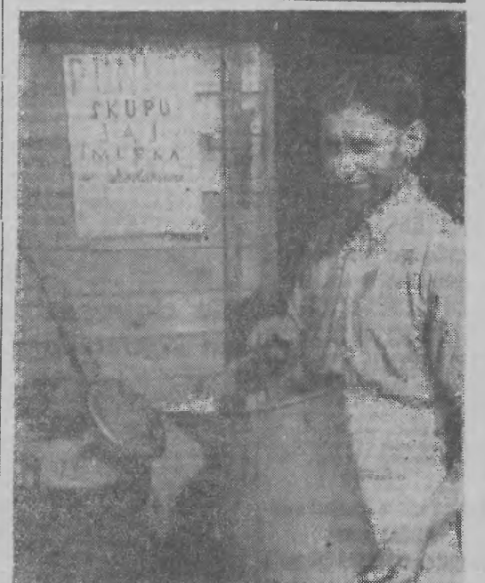
ŁÓDŹ. (PAP). W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy w woj. łódzkim uczniowie liceów rolniczych organizują „wieczory miczurinowskie”.

## Uwaga Korespondenci

W niedzielę, 18 maja br. o godz. 10 w sali konferencyjnej ORZZ w Rzeszowie przy ul. Okrzei 7 odbędzie się II Wojewódzki Zjazd Korespondentów „Nowin Rzeszowskich”.

W dniu Zjazdu zostanie otwarta wystawa gazetki ściennej. Do wszystkich uczestników Zjazdu zostały wysłane zaproszenia, które równocześnie będą służyć jako karty wstępu na salę obrad.

Redakcja „Nowin Rzeszowskich”



Chłopcy pracujący z uznanem powtórzyli ustawę o planowym skupie mleka. Najlepszym tego dowodem są zwiększone dostawy mleka do punktów skupienia. Na zdjęciu: kierownik ziemni w Hadykówie pow. Kolbuszowa Franciszek Bajor przy pracy.

### Robotnicy zakładów im. Komuny Paryskiej wzywają do współzawodnictwa

Robotnicy i pracownicy techniczni zakładów im. Komuny Paryskiej postanowili wczuć zalety wszystkich zakładów przemysłowych telemechanicznego zawodnictwa o trybie najłagodniejszego zakładu tego przemysłu w II kwartale br. „Walka o realizację podjętych zobowiązań i szlachetne współzawodnictwo między zakładami — stwierdza m.in. uchwała załogi — będąc poważnym wkładem w realizację trudnych zadań planu 6-letniego i w utrwaleniu pokoju”.

### Huta „Batory” zdobyła sztandar przechodni

KATOWICE (PAP). Za osiągnięcia uzyskane w I kwartale br. zdobyła szlachetny sztandar przechodni huta „Batory”. Przynajmniej ten sztandar przechodni Centralnej Rady Zakładów Zawodowych. Równocześnie z tym wyróżnieniem załoga otrzymała za swe osiągnięcia na polu produkcji premie pieniężne w wysokości 20 tys. zł.

### Wiec solidarności mieszkańców Paryża z ludami Afryki Północnej

PARYŻ (PAP). W sali Mutualité w Paryżu odbył się połączony wiec solidarności ludu Paryża z walczącymi o wolność ludami Tunisu, Algierii i Maroka.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, która stwierdza: zebrań w odpowiedzi na apel Francuskiej Partii Komunistycznej na połączonym wiecu w Mutualité piętnują haniebne represje uprawiane przez rząd Pinaya w Tunisie, Algierze i Maroku. Protestują przeciw kolonialnej polityce rządu francuskiego, dyktowanej przez tych samych ludzi, którzy eksploatują francuskie masy pracujące i w imię swych interesów klasowych przygotowują, pod kierownictwem miliardów amerykańskich, trzecią wojnę światową.

### Zespół artystyczny Armii Czechosłowackiej przybywa do Polski

WARSZAWA (PAP). Do Polski przybywa na występy gościnne zespół artystyczny Armii Czechosłowackiej im. Wł. Kł. Nejedléj, odznaczony państwową nagrodą artystyczną. Zespół składający się ze 100-osobowego chóru, 40-osobowego baletu i 80-osobowej orkiestry, da szereg występów w Warszawie, we Wrocławiu, Górzeńcu oraz na obozach letnich jednostek Wojska Polskiego.

### Ogólnopolska konferencja bibliotekarzy przełożona na 29 i 30 maja

Ogólnopolska konferencja bibliotekarzy, która miała się odbyć w Warszawie w terminie 18 i 19 maja, została przełożona na dzień 29 i 30 maja.

## Bezprawna uchwała podjęta w ONZ zmierza do zatuszowania faktów stosowania broni bakteriologicznej przez Amerykanów

NOWY JORK (PAP). W dniu 13 maja odbyło się kolejne posiedzenie komitetu nr 1 Komisji Rozbrojeniowej ONZ.

Na początku posiedzenia delegat lekki kuomintangowscy, którzy nielegalnie objął przewodnictwem obrad, działając na wyraźne polecenie delegacji amerykańskiej, ogłosił „postanowienie”, zakazujące delegatom przytoczania w komitecie faktów i wysuwania „istotnych i koniecznych” oświadczeń o używaniu broni bakteriologicznej”. Ogłosił on także zakaz rozpowszechniania wśród delegatów wszelkich dokumentów, demaskujących używanie przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

Delegat Związku Radzieckiego Jakub Malik wystąpił z energicznym protestem przeciwko temu „postanowieniu” delegata lekkiego kuomintangowscy, podważając, że zarówno „postanowienie”, jak i oświadczenie kuomintangowca w komisji są bezprawne.

Istnieją konkretne fakty, do których, że agresorzy amerykańscy używają w Korei i w Chinach broni bakteriologicznej, mimo że zakazują tego wyrażone konwencje międzynarodowe — powiedział Malik.

Diążąc nie wołano o tym mówić. Właśnie te fakty stanowią najbardziej przekonujący argument, że Komisja Rozbrojeniowa ONZ powinna zajęć się natychmiast rozpatrzeniem sprawy zakazu broni bakteriologicznej i skonstruować, że Stany Zjednoczone zakaz ten naruszają.

Następnie Malik przytoczył wyjątki ze sprawozdania sekretarza generalnego ONZ z 1947 roku, w którym sekretarz generalny przyznaje konieczność jak najszybszego rozpatrzenia przez ONZ sprawy zakazu używania broni bakteriologicznej.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

logicznie i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

Delegacja radziecka — oświadczyła następnie Malik — wysuwała na polecenie swego rządu konkretne propozycje w sprawie zakazu broni bakteriologicznej. Zapropowuje ona różnicowanie, aby Komisja Rozbrojeniowa ONZ omówiła sprawę naruszenia zakazu stosowania broni bakteriologicznej i abyby podjęta uchwała do odpowiedzialności tych, którzy narzekają na naruszenia.

### Rośnie fala protestów w Niemczech przeciwko terrorowi policji Adenauera

BERLIN (PAP). Fala protestów przeciwko krwawemu terrorowi policji Adenauerskiej wobec patriotycznej młodzieży nie mieckiej, przybiera z dniem każdym na sile.

W związku z bestialską masą krwawych zbrodni młodzieżowego w Essen, dokonanej na rozkaz bismarskiego ministra Spraw Wewnętrznych Lehra, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pleck przesłał do Centralnej Rady Młodzieży Niemieckiej (FDJ) depeszę w której stwierdza:

Krew przelana 11 maja w Essen wymaga, by wszyscy milijony polki Niemcy zjednoczyli się we wspólnej walce, która uratuje przyszłość naszej młodzieży i pokój w Europie.

### Anglo-amerykańskie sprzeczności na Środkowym Wschodzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu: Brytyjski minister Montgomery, który przybył do Antarktyki 11 maja, odbył rozmowę z premierem Turcji, ministrem Spraw Zagranicznych, ministrem Obrony Narodowej i szefem tureckiego sztabu generalnego.

Dziennik „Sum Telegraph” ukazuje się w Stambule, pisze: Cinciel Montgomery przybył jako zastępca dowódcy na czelnego szefa zbiorczych państw bloku atlantyckiego, jednokrotnie wizyta jego jest związana z interesami Wielkiej Brytanii na Środkowym Wschodzie.

W latach dobrze poinformowanych mówią, że Montgomery usiłuje nakłonić Turcję do utworzenia systemu „dowodzącego Środkowego Wschodu”, w którym kierowniczą rolę przypadłaby Anglii.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

Ważnym elementem polityki turkowskiej jest za oddaniem dowództwa na Morzu Śródziemnym admirałowi amerykańskiemu. Korrespondent pisze, że jest mało prawdopodobne, aby Montgomery mógł wpłynąć na zmianę stanowiska Turcji w tej sprawie.

M. Wągrowski

## Kościszukowcy

W 9 rocznicę utworzenia w ZSRR 1 Dywizji im. T. Kościuszki

Z kraju dochodziły głosy bohaterskiej walki partyzantów Gwardii Ludowej, której mąż gwiazdą i sercem była Polska Partia Robotnicza. Dochodziły głosy o cierpieniach narodu, o fizycznym i psychicznym upadku przez faszyzm, o pracy niewolniczej i pańszczyźnianej pod okiem hitlerzmu; wiedzeli Kościszukowcy o polityce zdradzieckiej spółki reakcyjnej na emigracji kuomintangowskiej i w kraju, o mordzie pod Borowem, o sabotażu i zwalczaniu przez reakcję wyzwoleńczej walki mas pracujących, by ponownie zagarnąć władzę po wojnie dla garści uprzywilejowanych.

Zolnierze 1 Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, a następnie 1 Korpusu i 1 Armii Polskiej w ZSRR, wzięli pod kierownictwem Związku Patriotów Polskich o te same ideały, o które w kraju walczyła Gwardia Ludowa i Armia Ludowa pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej. „Walka nasza zespoli się z walką w kraju w jeden czyn narodowy”. Bez liku faszystowskich na emigracji do ostrzygającej walki przeciw faszystowskiemu niemieckiemu — o to hasło Kościszukowcy, gdy ruszali na front w rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę. „Tylko wbrew reakcji i w walce z reakcją może budować się i umacniać zwarty front narodowy”.

Walka przeciw najazdom hitlerowskim o niepodległość narodową spłatała się nierozłącznie z walką przeciwko rodzimym faszystom obszarnikom i wielkim kapitalistom, przeciwko zdrajcom narodu.

Wojsko, powstałe na wychodźstwie w Związku Radzieckim szło drogą, wskazywaną przez Polską Partię Robotniczą, przez jej niezłomnego przywódcę, wielkiego bojownika o wolność Polski i wyzwolenie ludu polskiego, towarzysza Bolesława Bieruta. Na tę pracę polityczną, opartą na doświadczeniach Armii Radzieckiej, przyswajała Kościszukowcy kolumna ideowa Dywizji w myśl stanowiska Związku Patriotów Polskich, stanowiska Polskiej Partii Robotniczej.

Chłonili Kościszukowcy najpiękniejszą, postępową tradycję wojny polskiej. W postaci Tadeusza Kościuszki widzieli bohatera, który „miłość do Polski łączył z umiłowaniem ludu”. Znał i czcił bohatera i postać komunisty, Mariana Białę.

Zwartość i dyscyplina żołnierza i Dywizji, pierwszych regularnych jednostek ludowego Wojska Polskiego — była dyscypliną świętą, dyscypliną wojska nowego typu, służącego nie władzy kapitalistycznej i obszarnikom, lecz historycznym zadaniom, których nosicielem i motorem jest klasa robotnicza, wyrażająca interesy społeczne i narodowe całego ludu. I Armia Wojska Polskiego, wyrwała w ogniu antyimperyalistycznej walki o wyzwolenie narodowe z jaż-

na faszystów, świadome przeciwstawiana reakcji, jej zdradzie i zaprzęczeniu, kolaborantów kapitalistów, obszarników i ich agentów, była przepojona pragnieniami ludu polskiego i wiera u ludu. Zespolona braterswem i celami walki z bohaterką, zwycięską Armią Radziecką, organizowana pod kierownictwem polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego, i Armia rozkładała budowę nowej, ludowej państwa, stanowić ona, podobnie jak Gwardia Ludowa i Armia Ludowa zaczątek nowego wojska, przyszłego państwa demokracji ludowej. Kościszukowcy wzięli, że zadaniem żołnierzy nowych polskich sił zbrojnych będzie stać na straży nowej Polski, państwa naprawde demokratycznego, w którym władzę sprawować będzie lud.

Organizatorami i duszą wojska byli działacze robotniczy, komunisty polscy. Z inicjatywy i pod przewodnictwem komunistów polskich z Wanda Wasilewska i Alfred Lampe na czele powstał Związek Patriotów Polskich w ZSRR, który tak samo, jak Polska Partia Robotnicza w kraju, wysuwał hasło szerokiego frontu narodowego pod kierownictwem klasy robotniczej w ścisłym oparciu o Związek Radziecki — jedyną siłę, niosącą wyzwolenie narodom ujarzmonym przez faszystów hitlerowskich. Pod Lenino Kościszukowcy, z polskimi komunistami w pierwszym szeregu, odbyli pierwszy swój bój o wolność Ojczyzny, przypięczenił wczesne braterswem z narodami radzieckimi wspólnie przelaną kwią dla wspólnej sprawy.

Po wsze czasy zapisał się w kartach oręża polskiego, wyzwoleńczej walki narodu, nazwiska komunistów: Mieczysława Kalinowskiego, Romana Pazdziskiego, poety Lucjana Szewalskiego i wielu innych Kościszukowców — wienych synów Polski Ludowej.

Dywizja przeszła zwycięski szlak bojuowy od Lenino do Berlina u boku Armii Radzieckiej wnosząc swój wkład trud żołnierskiego i bohaterstwa w wyzwolenie kraju, znacząc szereg na kwią drogę powstania Polski Ludowej.

Do pierwszych Kościszukowców w szeregu postawy ideowej, hartu, gotowości bojowej i dyscypliny dla wszystkich żołnierzy Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, strzegących kraj przed wojennymi zakusami imperialistów.

Wzorem Kościszukowców, pod wodzą Marszałka Konstantego Rokossowskiego, syna robotniczej Warszawy, dowódcy nieustraszonej szkoły szlacheckiej dowódcy frontu, który wyzwalał ziemię polską i w ramach której walczyła i Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, nasze Ludowe Wojsko w niezłomnym braterswem z Armią Radziecką, strzeże czujnie naszych granic pokój, niepodległości Ojczyzny. (Trybuna Ludu)

### Drugie spotkanie piłkarzy z reprezentacją Moskwy

Na reprezentacyjnym stadionie Dynamo w Moskwie piłkarze polscy rozegrali drugie spotkanie towarzyskie z reprezentacją stolicy ZSRR. Meczu przy zryw i emocjonującej grze zwyciężyli naszemu zwycięstwem drużyny moskiewskiej 2:1 (1:0). Zawody rozegrane zostały w niedzielę i przeliczają się do kwalifikacji.

Obrazem stadionu meczu wypełniony był szczerze publicznością, która odskakiwała głośnie, gdy zagrożenia piłkarzy obu zespołów. W pierwszej połowie meczu przewagę miała reprezentacja Moskwy. Szybkie i niebezpieczne akcje ataku moskiewskiego prowadzone przez doskonałego Bobrowa kończyły się silnymi strzałami na bramkę polską. Już

w piątej minucie Bobrow zdobył prowadzenie dla swych barw. Kontratak zespołu polskiego rozbił się o dobrą i skuteczną obronę gospodarzy, w której wyróżnić należy środkowego obrońcę Beszszekina.

Po zmierzwie gra jest wrótłowana. Zmieniał się obrotu drużyna, nie przyczoła rezultatu. Dopiero w 80 minucie silny strzał Bobrowa przynosił trudnym meczowi zwycięstwo 2:0. Następnie o 84 minucie przewagę Polaków i w 84 minucie zasłużony mistrz sportu Gieflik strzela honorową bramkę dla drużyny polskiej. W ostatnich minutach gry Polacy mają nową przewagę, lecz wynik nie ulega już zmianie.



# O rozwój czytelnictwa prasy partyjnej

Prasa partyjna jest jednym z ważnych czynników, który mobilizuje najszersze masy pracujące do walki o wykonanie planu 6-letniego. Prasa nasza demaskuje je awanturniczkę imperjalistów amerykańskich i uczy czujności wobec ataków wroga, czy uporczywości w łamaniu przeszkód na drodze uzmocnienia siły naszej Ojczyzny. Towarzysze! Stawiając „Prasę jest najmniejszym orężem, przy pomocy którego partia codziennie, co godzinę rozmawia z klasą robotniczą, w swoim, potrzebnym jej języku”.

Wiele organizacji partyjnych naszego województwa co dzień skrupulatnie sledzi w prasie za przebiegiem wydarzeń w świecie, w kraju i w województwie. Na dziesiątkach zebrań partyjnych każdego tygodnia na tzw. „prasowych” są omawiane wydarzenia polityczne i gospodarcze, tak na terenie międzyrodzajowej jak i w kraju. Typowym przykładem takiej pracy — to podsta praca organizacja partyjna przy Zakładach Sieci Elektrycznej w Rzeszowie, podstawa organizacja partyjna w ZHM-je nr 2, która pod kierownictwem sekretarza tow. Fla g przygotowuje w każdej sobotę 30-minutowa „prasówka” i wiele, wiele innych organizacji partyjnych w naszym województwie.

Wzorną prasówką przewodzą podstawowa organizacja partyjna przy POM-je w Przemyśle (pow. Jasło), co w powołanym stopniu wpływa na zmobilizowanie założeń do przedterminowego zakończenia remontów maszyn sielnych, sprawniejszej uprawy ziemi oraz rozszerzenia współzawodnictwa międzybrygadami traktorzystów o tyłu najdłuższego taktysty. Na specjalną uwagę zasługuje fakt, że zbiorowe czytelniki w IPOM-je Przemyśle, na którym założa zapoznaje się z osiągnięciami innych IPOM i zakładów pracy doprowadziło do tego, że założa POM-u skonstruowała we własnym zakresie aparat do wykumowania opon traktorzystów, co w konieczności pozwoliło wprowadzić powozne oszczędności w tej placówce.

Zdarza się i tak, że nawet, a najczęściej w okresie wielkich akcji politycznych lub społecznych, organizacje partyjne i pracownicy aparatu partyjnego nie czytają prasy (funkcje są brakiem czasu). Nie pracownicy Komitetu Powiatowego PZPR w Rzeszowie mimo, że było zadecyzowanie KW PZPR obowiązujące każdego pracownika do codziennego czytania prasy, przed rozpoczęciem pracy, nie czytają ani nie prenumerują gazet. Od dnia 1. 6. br. nie otrzynała ona żadnej gazety.

Również nie wszyscy pracownicy Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie czytają prasę.

Tow. Berman na akademii w Warszawie mówiąc o gazecie radzieckiej „Prawdzie” powiedział: „...pełni ona rolę kolektywnego agitatora, propagandzisty i organizatora, podnosząc je funkcje na najwyższy poziom ideowo - polityczny. „Prawda” uczy nie tylko aktywność, ale wielomilionowe masy ludu pracującego, jak w codziennej pracy i walece przyswalać sobie i wlewać w życie wytyczne marksizmu — leninizmu”.

Taka rola zaczyna spełniać w codziennym naszym życiu politycznym nasza prasa. Oczy wiada, jeśli Instytut Komitetu Powiatowego nie czyta słematically prasy, nie sledzi za przebiegiem wydarzeń, nie czyta się i prasy i nie pisze do prasy partyjnej, to nie dziwnego, że członkowie podstawowych organizacji partyjnych na wsł, również w powiecie rzeszowskim, jak Niechiorz, Siobiera, GS Reclawówka nie prenumerują i nie czytają gazet, co w powołanym stopniu w praktyce utrudnia im wykonywanie zadań partyjnych.

Dni Oświaty, Książki i Prasy winny są się dla organizacji partyjnych dniami walki o jak najlepszą prenumeratę i jak najpowszechniejsze czytelnictwo gazet

szczególnie wśród członków partii.

Przedo wszystkim trzeba wzmocnić pracę nad upowszechnianiem zbiorowego czytelnictwa, organizować zespoły, dobierając do kierowania nimi najbardziej świadomych towarzyszy, najodolniejszych studentów kursów szkolenia partyjnego. Pomagając zespołom w ich działaniu nalezy zwiększyć uwagę na właściwy dobór artykułów, uwzględniając zainteresowania uczestników i cel, który pragniemy uzyskać w wyniku czytania i dyskusji. Szczególnie korzystne rezultaty przynosi dobrze prowadzona dyskusja nad wia ściwie dobranym tematem, zwłaszcza jeżeli artykuł omawiany jest w świetle zadań danego oddziału, względnie zakładu pracy itp.

Zespołowe czytelnictwo gazet nie może być, rzecz oczywista, ekscją jednorodną. Zespołowe czytelnictwo winno być systemem w pracy masowo - politycznej, który pogłębia świadomość polityczną założeń i ich doświadczenia w pracy zawodowej i społeczno - politycznej. Zespołowe czytelnictwo uczy samodzielnego czytania gazet i stanowi skuteczne w na praktyce formy pracy masowo - politycznej, więc w ten sposób musi być traktowana nie przez nasze organizacje partyjne w terenie.

JOZEF KAPALSKI

## WIELKA NARADA Korespondencyjna PALACZY I ENERGETYKÓW

### Stosuję metodę radzieckiego palacza cegielnianego — Duwanowa

Nasza cegielnia w Żółkowie-koło Jasła jest jednym z produkujących zakładów ceramicznych województwa rzeszowskiego. Roczny plan produkcji na 1951 r. wykonaliśmy w 112 proc. W roku bieżącym pozyszczyć się możemy dzięki osiągnięciom oszczędnościowymi. Dzięki zastosowaniu metody Duwanowa straciłymi w bieżącym sezonie produkcyjnym, rozpał pieca z 7 dni do 16 godzin.

Brak odwagi i uprzedzenia zakorzenione wśród załogi hamowały postęp w produkcji i były powodem dużego zużycia węgla. Wadliwie urządzenie kuchni piecowej to tylko następstwa tych wstecznych przesądów. Ruszyła kuchnia piecowa miała długość do 2 metrów. Duże palenisko obejmowało wiele centow węgla. Mimo falkundniowego spalania, tzw. górnego ogień i możliwość górnego zaspnu węgla uzyskiwano dopiero po 7 dniach. Powodem był duży, bo aż do 150 m sięgający odstęp cegły od paleniska i niewłaściwie, schodami w górę i stopniowo oddalające się urządzenia surowca. Nie dziwne, że przy takim schodzeniu piensywa parcia cegły wypalała się bardzo powoli a na rozpał pieca trzeba było zużywać 6 m3 drzewa i 7 ton węgla.

Przy obecnym tempie produkcji przeszedłby sposób na- leży dolepszyć. Podjął się tego kierownik zakładu ob. Stanisław Nowelkowski, który studiując literaturę techniczną o cegielniach w ZSRR postanowił wprowadzić w naszej cegielni ulepszenia radzieckie. Po przedyskutowaniu tego zagadnienia z obelzami wprowadziliśmy przy rozpał pieca metodę radzieckiego palacza Duwanowa, oraz operatorem wleź na wzorach radzieckich, przedmuchiwanie przegrzewacza pary w kotłowni. Obecnie stosuje w kuchni piecowej krótsze, bo 160 cm długości rusza. Zmniejszyło to

wybitnie powierzchnię paleniska i pozwala przy mniejszym zużyciu węgla osiągnąć dobre spalanie i odpowiednią dla wypału temperaturę. Tuż za paleniskiem, bo zaledwie w odległości 30 cm, ustawiamy dwa chłodniki tworzą się prostopada ściana surowca. Wtedy ogień obejmuje szybko surowiec i w krótkim czasie, bo już w 16 godzinach przechodzi na górę pieca, przez co stwarza się możliwość dalszego zaspnywania węgla przez górny otwór. Mamy, ale czy stymy dawkami węgla utrzymuje stale równą temperaturę i doskonały wypał cegły. Wynik mój pracy uwieczniony został dużą oszczędnością opału i przyspieszeniem o cały tydzień wypału pierwszej partii cegły. Mimo doskonałych wyników produkcyjnych zużyłem przy zapałaniu pieca w bieżącym sezonie tylko 30 kg drzewa i 2,5 tony węgla.

Również w kotłowni osiągnięto poważne oszczędności węgla przez mieszanie 30 procent mułu z grzejkami węglo- wnymi. Wzorem palaczy radzieckich przedmuchujemy parą, oraz na dobre przegrzewacz parę przy kotłach. Para wodna oczyszcza przewody parowe, oraz a równocześnie w zębkowaniu i zarem węgla rozkłada się na wodór i tlen, co przyczynia się do jeszcze lepszego spalania węgla i podniesienia temperatury bez specjalnego dopisywania paliwa. W ten sposób staramy o 1/4 czasu potrzebny dla uzyskania odpowiedniego ciśnienia w kotłach.

Oszczędności węgla w cegielni mogłyby być jeszcze większe, gdyby zakład dysponował mechaniczną koparką lub ładowarką gliny. Umożliwiłoby to pełne wykorzystanie nowozainstalowanej maszyny parowej o sile 200 KM. JAN SMETANA palacz cegielni w Żółkowie

## Własna baza paszowa przyspiesza rozwój hodowli

Zbliża się termin pierwszych sianokosów. Przez całe lato, od 15 maja, gdy rozpoczęliśmy koszenie mieszanek ozimych, co pierwszych dni września, gdy kończymy koszenie senni, możemy przygotowywać zapasy siana na zimę, hwiąc je o suszymy, tym lepsze paszę otrzymamy dla skarmienia bydła w okresie zimowym. Nie tylko bowiem ilość siana lecz i jego jakość odgrywa rolę w rolach decydująca. Wartość paszowa siana jest przede wszystkim zależna od terminu koszenia i sposobu jego suszenia. Siano w terminie skoszone i w odpowiedni sposób wysuszone pod względem wartości odżywczych niewiele ustępuje paszom tręciwym, a przewyższa je wielokrotnieza wartością witamin.

wprowadzono system stałych brygad, które są odpowiedzialne za bazę paszową. Brygada taka ma pod swoją opieką całą powierzchnię zasianą roślinami paszowymi (jęcki, pastwiska i ołgi) oraz sprzęt środki transportowe i zbiorniki silosowe. Praktyka wykazała, że takie brygady są rekwizitem stałego, terminowego zapewnienia pogłowia w paszę zieloną i siano. Wprowadzenie takich brygad w naszych spółdzielniach produkcyjnych, a przede wszystkim w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, byłoby bardzo wskazane.

Nie wystarczy jednak przestrzegać odpowiednich terminów sianokosów. Na czas skoszone siano należy jeszcze u- mieścić wysuszyć, ażeby o- trzymać pełnowartościową paszę. Rozpowrzechniony na nas system suszenia siana w kopcach nie jest ekonomiczny. System ten powoduje duże straty składników pokarmowych (często do 50 procent) na skutek gnicia lub bujnienia. Takie siano bytło zjada niechętnie, co wpływa ujemnie na przyrost wagi i wydajność. Musimy pamiętać, że w skoszonej roślinie zachodzą bardzo intensywne procesy chemiczne i że musi ona, zanim się wysuszy, odpocząć wielkie ilości wody, bo aż 80 procent. Su- szenie siana w kopcach uniemożliwia równomierny dostęp powietrza, a w konsekwencji

utrudnia wyparowanie wody, co przedłuża proces suszenia i znacznie obniża wartość pokarmową siana. Zmusza nas to do wielokrotnego rozczucia i odwracania siana, co z kolei, szczególnie przy radkach motytkowych, prowadzi do wytrącenia się szczybkiej echnaczy, a najbardziej cennych części roślin, jak liści, kwiatów i wierzchołków.

Siano należy suszyć na suszarkach żerdziowych. Umożliwiają one zarówno równomierne suszenie siana, jak i chronią je przed zamoknięciem.

Prócz siana w skład naszej bazy paszowej powinny też wchodzić mączka sienna i id- szonki.

Makę sienną otrzymujemy z roślin motytkowych, najbogatszych w białko i witaminy. Ma ona jednak tylko wtedy pełną wartość pokarmową, jeśli ją przygotowujemy z roślin młodych, młodszych niż 10 dni przed kwitnięciem. Makę albo prócz z siana przygotowujemy na srużownikach lub specjalnie do tego przystosowanych miotkarniach.

Omówione sposoby założenia i rozwijania własnej bazy paszowej pozwoli każdemu gospodarstwu prowadzić racjonalną hodowlę bydła i przody chlewnej.

Własna baza paszowa, poręczniejsza rozcwoju produkcji zwierzęcej. L. G.

### Z Dni Oświaty, Książki i Prasy

## U chłopów pracujących w Dębnie

We wsi Dębno w pow. łanckim jak i w innych wsiach z użęcią siłą rozwija się nowe życie.

O tym wielkim wysiłku zmierzającym ku lepszemu jutru przez konalysty się podczas spotkań z czytelnikami „Nowin Rzeszowskich”.

W świetlicy gromadzkiej zebrało się sporo chłopów spółdzielców i indywidualnych gospodarzy, oraz gospodyń wiejskich, które liczenie przybyły na spotkanie.

Po przemówieniu soltysa gromady, obocznościowy referat na Dni Oświaty, Książki i Prasy wygłosił tow. Walański.

W przemówieniu swym, nazwijając do przybłądów z gromady Dębno wykazał, on jak wielki krok naprzód zrobiła w swym rozwoju wieś polska w okresie rządów ludowych.

Z kolei wywizowała się żywa dyskusja. Zabierali głos spółdzielcy i chłopci indywidualni, w prostych i serdecznych słowach, omówili szereg bardzo istotnych spraw związanych z aktualnymi problemami gromady, zwracając szczególną uwagę na dalsze możliwości tej rozwoju.

W 1950 roku powstała tu spółdzielnia produkcyjna. W gospodarstwie spółdzielczym pracuje około 24 członków, w tym 12 członków wychodziło do pracy zaledwie 12.

Spółdzielcy, podnosząc systematycznie poziom swej gospodarki wypracowali fundusze na budowę nowoczesnej chlewni, gumien na siano i magazynów na zboże.

Dniówka obrachunkowa w ubiegłym roku wyniosła 22 zł. W tym roku wyniesie około 35 zł, a kto będzie chciał solidnie pracować może zarobić do 70 zł dziennie.

U spółdzielców pełne są spichrze. Jest jeszcze spory zapas zboża, siana, kurtufl i t.p.

Część tych zapasów przeznaczona jest na pomoc dla indywidualnych średniorolnych i małorolnych chłopów, których spółdzielnia bardzo często zaopatruje w sadzenia i inne plody rolne.

„Bo wlecie n nas — mówił przewodniczący spółdzielni Jan Słabich — jak w rodzinie. Żyjemy w zgodzie z mało i średniorolnymi chłopami i pomagamy sobie wzajemnie.

My jako spółdzielcy dumni jesteśmy z tego, że pierwsi w naszej wsi stanęliśmy do budowy socjalizmu”.

Za spółdzielcami podążają indywidualni chłopci pracujący. Mózg także mają poważne osiągnięcia. Np. roczny plan kontraktacji trawki chlewniej w ubiegłym miesiącu została wykonana w 80 proc. Plan kontraktacji buraków cukrowych na rok bieżący w 120 proc., ziemniaków w 110 proc., rzepki wiewnego w 80 proc. Wysłano wiele jarego zboża, gromada wykonuje plan skupu mleku i wywiązuje się ze

Kosimy siano zanim roślina zdrewnieją, a więc na początku kwitnienia, gdyż wtedy posiadają one największą ilość składników pokarmowych. Przy wczesnych sianokosach zyskujemy więc północnie: zbieramy wyborowe siano, przyspieszamy odrastanie roślin i niszczymy chwasty, które nie zdążyła rosnąć swych nasion.

Siano winno być skoszone w jak najwcześniejszym terminach; przeliczanie sianokosów prowadzi do wielkich strat (prawie 50 procent wartości pokarmowych).

W Związku Radzieckim



Chłop gospodarujący indywidualnie z gromady Będlewo pow. poznaki, zorganizowali wycieczkę do spółdzielni produkcyjnej w Sadech w woj. poznakiem. Celem wycieczki było zapoznanie się z pracą, organizacją i osiągnięciami spółdzielni.

Chłopi z Będlewa zamierzają założyć w najbliższym czasie spółdzielnię produkcyjną w swojej gromadzie.

Na zdjęciu: Przewodnik pracy — oborowy spółdzielni — Józef Nowak pokazuje chłopom przybyłym z wycieczką, krowe wychowaną w spółdzielni, której dziennej udój wagi 28 litrów mleka. CAF — fot. Ignat



Ludność gromady Dębno (pow. Łancut) w czasie spotkania z przedstawicielami „Nowin Rzeszowskich”

wszystkich obowiązków wobec państwa.

W Dębnie jest już 7-klasowa szkoła, która powstała w miejsce dawniej 4-klasowej. Nie ma już analfabetyzmu — haniebnej spuścizny sanacyjnych rządów, a wiejska biblioteka i świetlica stoja otworem dla wszystkich. Być może, że w niedługim czasie zosłta do Dębno wiejskie kino obiazkowe.

Dębnianie wiedzą, że droga ku lepszemu przyszłości jest trudna, dlatego też starają się ją na najlepszy pracować i wywiązać się ze swoich powinności względem Państwa.

W dyskusji niezmiernie ważną sprawę poruszył Feliks Moskwa- cki i sekretarz organizacji partyjnej tow. Józef Szlany, który stwierdził, że w tej wielkiej walce „ze starym o nowe” jak ty- Władysław Swidrak

czą chłopci Dębna za mały udział bierze młodzież. Młodzież ta bardzo rzadko zagląda do biblioteki i świetlicy, nie bierze udziału w pracach społecznych, abyś pomoc starszym. Należniost bardzo często traci czas bezużytecznie.

Śład apel do Zarządu Powiatowego ZMP, aby zapobiegł się młodzieży z Dębna i skierował jej zainteresowania na etas- tyczne tory.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której z bogatym programem wystąpili przybyli z Rzeszowa; mioda na- lentowna śpiewaczka Janina Pa- dowicz i harmonista prof. Tadeusz Koczański.

Wstęper artystów cieszył się wielkim powodzeniem.



"Gospoda"

Jest w Czudcu "gospoda". Straszna brudna i zanieczyszczona. Podłoga wygląda jakby była zamiana raz od wielkich uroczystości, a brzośta i stołki też nie są lepsze. Bywały tej gospody twierdzą, że obługa nie grzeszy również zbytnią grzeźnością.

Chuligaństwo

W dniu 10 bm. władze komunikacyjne zatrzymały w czasie kontroli na Placu Farnym autobus PKS zdążający na bloki WSK, który miał opóźnienie 55 minut.

Powodem opóźnienia było nadmierne przeladowanie, w wyniku czego powstały uszkodzenia pojazdu (tabie zresztą historie zdarzają się dość często). W czasie kontroli zdenerwowany opóźnieniem jeden z pasażerów, obrzucał kontrolującego ordynarnymi słowami. Potem robaczy okropny wrzask pobiegł w kierunku ulicy 3 Maja.

Zachowanie tego obywatela spowodowane widocznie zatrzymaniem pojazdu — było więcej jak niewłaściwe, poprostu — chuligańskie i zasługuje na ostre napiętnowanie.

Zakładamy równocześnie, że w przyszłości nie omieszka opublikować nazwisk takich osobników i będziemy żądać surowego ich ukarania.

Choć w Halle język jest inny ale idea jest wspólna, ta sama

Uczniowie czudeccy współpracują z młodzieżą niemiecką

Młodzi mizuriniowcy ze Szkoły Ogólnokształcącej w Czudcu osiągają coraz większe sukcesy w zakresie hodowli nowych roślin. Na dawnym działku w czasie codziennego wra gotowania praça, zwiłają się dzielnie chłopcy i dziewczęta. Rosną tuż, obok siebie brzości wyszukanych gatunków porzeczek, morele, pomidory, rośliny oleiste, odmiany ryżu itp.

Młodzi mizuriniowcy w Czudcu robią coraz to nowe doświadczenia z zakresu hodowli roślin. A brzoza przyznać, że te doświadczenia uwierczone są często sukcesem. Wkrótce już jasniepański ogród w Czudcu pełny będzie połączonych roślin co najmniej jak na Koločidzie. Mięszaninowcy w Czudcu stali się entuzjastami pracy i przekształcenia przyrody. Są to: Gajdek, Kocurek, Bogacki, Barć, Szpiech, Walus i wielu innych, którzy własnymi rękoma zasadzili i zaszerpnili setki drzew, a drogą wegetatywnego i generatywnego rozmnażania wyhodowali nowe odmiany roślin i krzewów. Ich dotychczasowym osiągnięciem są w hodowli roślin według zasad mizuriniowców rzeczy już nie tylko całe rodzinne miasteczko, lecz całe województwo i cała Polska.

Ostatnio młodzi mizuriniowcy w Czudcu w celu wymiany doświadczeń, nawzajem

Polski — niemieccy mizuriniowcy piszą:

"Droży Koločy! Praçe Waszego koła są bardzo interesujące. My również chcemy ulepszyć sjan sadownictwa i w tym celu sadzimy w ogrodzie przyszłokrotną wielką ilość drzew i krzewów owocowych. Chcemy intensywnie prowadzić z Wami korespondencje i dzielić się naszymi doświadczeniami. Cieszy nas bardzo, że wszyscyż to możemy u siebie wykonać dzięki pokojowi i przyjaźni."

Serduszcy ton i treść wymiany myśli między młodzieżą polską z Czudca a młodzieżą NRD w Halle — dowodzi, jeszcze raz, jak wielką rolę dla się przyjaźni pomiędzy obu narodami. Przeglądamy listy. Na wszystkich listach mizuriniowcy rysują linie granic pokoju na Odrze i Nysie. Fakt droby na pozór, ale jak że wspaniały.

Młodzi mizuriniowcy w Czudcu zamierzają w najbliższym czasie nawiązać również kontakty z młodzieżą innych za przyjaźnionych z Polską krajów.

Włodzimierz Stopiński Czudec

Pod znakiem Dni Oświaty, Książki i Prasy

W dniu 11 bm. w spółdzielni produkcyjnej w Borku Nowym odbył się w okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy i nad

chodzącego Dnia Dziecka uroczysta akademii, na którą przybyli przedstawiciele Prezydium GRN z Hynego, miejscowych organizacji masowych, oraz społeczeństwo.

Na program złożyły się referat delegacji Zarządu Miejskiego Ligii Kobiet, oraz występy zespołu mandolinistów Zw. Zaw. Prac. Instytucji Społecznych pod dyktando prof. Kurtyca, chóru mieszanego i orkiestry przy ZBM ZBS oraz piosenki nowa na akordeonie Zb. Sylwa. Każdy numer był entuzjastycznie przyjmowany przez wszystkich zebranych. Na zakończenie odbyła się krótka zabawa taneczna.

Komunikat

Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 22 bm. o godz. 16.30 w sali kina "Zachęta" odbędzie się odczyt i laktorski pt. "Stopniowe przechodzenie od socjalizmu do komunizmu". Odczyt rozpocznie się punktualnie.

Profesor Filulek i poezja

W dniu jutrzejszym o godzinie 15 w Teatrze Ziemi Rzeszowskiej wystawiona zosta-

nie w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy prapremiera komediowego wierszem Stanisława Lewińskiego pt. "Profesor Filulek i poezja".

Występkie zespół artystyczny Państwowej Teatru Ziemi Rzeszowskiej; przy udziale ekipy Szkoły Muzycznej. Wstęp na imprezę bezpłatny.

18, 19 i 20 bm.

"Wodewil warszawski"

Warszawski zespół Państwowej Organizacji Imprez Artystycznych "Artos" wystawi w Domu Kultury przy ul. Langiewicza w dniach: 18, 19 i 20 bm. "Wodewil warszawski" Stępnia i Gozdawu. Sztuka każdorazowo rozpoczynać się będzie o godzinie 19.

Ceny biletów wynoszą: ulgowe 1,50—6 zł, normalne od 3 do 12 zł.

Sto tysięcy km St. Stępnia

5 maja był dniem, kiedy Sta nisław Stępnia, kierownik samochodowy rzeszowskiej ORZZ zamełdował o realizacji zobowiązania, podjętego z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Zobowiązaniu było przejechać na samo chłodzie typu "Skoda" 10 tys. kilometrów bez naprawy przy stałym kierunku, oznaczającym: bez generacyjnego remontu przejechać już 90 tys. kilometrów.

Dziś — pierwszy w naszym województwie kierowca, który na samochodzie osobowym przejechał 100 tys. kilometrów bez generacyjnego remontu — opowiada o swoim sukcesie: "Zdać sobie sprawę z tego, że walka o pień to nie tylko realizacja dotychczasowych założeń, to także doświadczenie, na którym kroczył" czczoności, troska o sprzęt i racjonalne wykorzystanie swych — że tak powiem — możliwości produkcyjnych.

Dziś kierowca pracuje w ORZZ od roku 1947. W ciągu swych długiej pracy był, jako wozowoz i zwiadykoinowany pracownik — wielokrotnie premiowany i nagradzany. Ogólnie lubiany i szanowany koleżanami, szef jest także artystą partymym. (K)

Z WEDROWEK PO RZESZOWIE



Na zdjęciu: Zabytkowy Ratusz — siedziba Prezydium MRN.

Ze Strzyżowa

Dnia 11 maja br. w sali Domu Kultury w Strzyżowie został wyłożony odczyt na temat "Oświata i kultura w Polsce Ludowej". Odczyt wygłosił prezydent Towarzystwa Wiedzy Pracejnej, Odczyty przybliżały nam się z uwagą niejedną ludność.

Po odczycie zostało wywieszonych kilka krótkometrów między innymi "Wysikiem całego narodu" i "Artystyczna porcelana". (2857)

Mieczysław Ładós korespondent

Zwalczajmy kłusownictwo rybne

Na obszarze województwa rzeszowskiego rozpowszechniło się ostatnio do nadmiernych granic kłusownictwo rybne. Nie prowadzi ono do niczego innego, jak tylko do poważnego wyniszczenia stanu ryb i raków na wodach otwartych (rzekach i polotkach), otwartego terenu. Utrudnia też systematyczne zagospodarowanie wód i wyrządza znaczne szkody w gospodarce narodowej.

Na zagospodarowanie wód otwartych przez ich systematyczne zarybianie i ochronę rybków słwa, w planie 6-letnim państwowym wydatkuje znaczne sumy z inwestycji. Nie może sobie więc pozwolić na tolerowanie wszelkiego rodzaju kłusownictwa rybnego i dlatego zarówno kłusownictwo, jak i wszelkie inne przestępstwa przeciwko obowiązującym przepisom prawnym o ochronie ryb i raków, będą przez władze jak najsurowiej karane.

W myśl obowiązującego ustawodawstwa o rybołówstwie, zakazane jest łowienie ryb bez posiadania karty rybackiej wzgl. karty wydarskiej. Niedozwolone jest łowienie mielch, rybek i raków, używanie wszelkiego rodzaju narzędzi ruchomych, służących do polowu ryb przez ciągnięcie wieczenie stuwanie no wodzie lub po dnie rzeki, albo też polowu z prądem wody za pomocą nagonki.

Ostro karane jest także łowienie ryb przy użyciu materiałów wybuchowych, trujących, odurzających i wszelkich narzędzi kłusujących ryb, oraz wszelkie inne sposoby łowienia ryb.

Winnym nielegalnego polowu ryb i raków, w myśl obowiązujących ustaw, w zależności od przekroczenia będą karani w trybie administracyjnym grzywna do 4.500 zł i karami aresztu do 3 miesięcy łącznie z konfiskatą złowionych ryb i sprzętu rybackiego, natomiast winny bezprawnego używania i przechowywania materiałów wybuchowych do nielegalnego polowu ryb, podlega-

Z AŁATWILIŚMY

W związku z naszą interwencją w sprawie zażalenia na stosunki panujące w sklepie spożywczym nr 2 GS "Samopomoc Chłopska" w Głogowie — Wojewódzki Inspektorat PH donosi nam, że prawda jest, że obywatel Julian Nowak, kierownik sklepu nr 2 GS w Głogowie w okresie przedświątecznym sprzedawał swoim znajomym w dużych ilościach małą i cukier równocześnie odmawiając sprzedaży tych towarów innym konsumentom. Powyższa sprzedaż dokonywał on według własnego uznania z pominięciem zasad prawidłowej dystrybucji tych towarów.

ia karom więzienia do lat 15. Ostrzegamy więc przed uprawianiem nielegalnego rybołówstwa w różnych formach, gdyż może to przynieść przykre następstwa. Lepiej więc wykupić kartę rybacką lub wędkarską na cały rok w Polskim Związku Rybackim, która nie kosztuje zbyt dużo i stosować się ściśle do obowiązujących przepisów w rybołówstwie. Równocześnie apelujemy do ogółu społeczeństwa o współdziałanie z władzami w łapaniu kłusownictwa ryb i ławieniu różnych przestępstw, prowadzących niszczenie rybostanu na wodach otwartych.

W odpowiedzi na naszą interwencję z dnia 28. 4. br. w sprawie wyświetlania filmów w gromadzie Strazydzie pow. Rzeszów Olegorowy Zazęrd Rzeszów w Rzeszowie wyjaśnia, że ze względu na duże zapobiegawstwo terenu gromada Strazydzie od dnia 1 lipca br. nie będzie objęta marszrutą kina ruchomego.

DLACZEGO?

"dnia 12 maja br. sklep GS nr. 1 w Strzyżowie, był zamknięty już o godzinie 17.25, zamiast jak codziennie o godzinie 18.15". W tym czasie w sklepie było kilka osób, które obsługiwała jedna z ekspedientek; druga stała przy drzwiach i wyszczała wykupujących. Do sklepu, wchodziły jedynie osoby, które sobie "zaskarbiły" laski ekspedientki. Innym osobom oświadczyła, że zbliża się godzina 18-ta, musi się przeto zaliczyć osoby, które są w sklepie. A później sklep się zamyka.

Coś niezbyt przekonująco.

Józef Kulon korespondent

Kurs instruktorski dla siatkarzy

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Rzeszowie organizuje od 1 lipca br. kurs dla instruktorów siatkówki. Program kursu obejmuje 7 dni 100 godzin.

Szkolenie na kursie odbywać się będzie w godzinach popołudniowych.

Kola sportowe winny występować najlepszych zawodników sekcji siatkówki, którzy po przeszkoleniu pracować będą na terenie swego koła.

Kandydatów zgłaszać należy do swego zrzeszenia sportowego względnie wprost do WKPF.

Wartunkim przyjęcia na kurs jest ukończenie 21 roku życia, posiadanie oznaki SPO, oraz 3 względnie 2 klasy zawodniczej.

Wiadomości Sportowe

Dalsze meldunki o Biegach Narodowych

Kolo sportowe Unia w Dębicy zorganizowała dla swych członków Biegi Narodowe. Startowały 10 kobiet oraz 29 mężczyzn. Normy SPO uzyskało tylko 14 mężczyzn. EBSO zaś 7 dziewczęci i 15 chłopców. W stosunku do ilości członków w Biegach Narodowych wzięli udział 78 proc.

W niedziele zawody żużlowe w Rzeszowie

W niedzielę 18 bm. rozegrane zostanie na stadionie rzeszowskiej Gwardii międzyokręgowo spotkanie piłkarskie RZESZÓW — HIELEC.

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Polska — Bułgaria

W najbliższą niedzielę 18 bm. rozegrane zostanie w Warszawie między państwowe spotkanie piłkarskie Polska — Bułgaria.

W Warszawie grać będą pierwsze reprezentacje obu państw, a w Salfi odbędzie się mecz Polska B — Bułgaria B.

Składy drużyn ustalone zostaną w najbliższych dniach. W pierwszej reprezentacji Polski zagrają prawdopodobnie za wodnicy, którzy przebywają obecnie w Związku Radzieckim.

W drodze powrotnej do kraju Polska B rozegra w dniu 25 bm. w Bukareszcie mecz z drużyną rumuńską.

Kurs instruktorski dla siatkarzy

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Rzeszowie organizuje od 1 lipca br. kurs dla instruktorów siatkówki. Program kursu obejmuje 7 dni 100 godzin.

Szkolenie na kursie odbywać się będzie w godzinach popołudniowych.

Kola sportowe winny występować najlepszych zawodników sekcji siatkówki, którzy po przeszkoleniu pracować będą na terenie swego koła.

Kandydatów zgłaszać należy do swego zrzeszenia sportowego względnie wprost do WKPF.

Wartunkim przyjęcia na kurs jest ukończenie 21 roku życia, posiadanie oznaki SPO, oraz 3 względnie 2 klasy zawodniczej.

W Biegach Narodowych

W Biegach Narodowych zorganizowanych przez Szkołę Ogólnokształcącą w Gropiewie wzięła udział niemalże cała szkolna oraz członkowie SWS.

Wyniki techniczne: dystans 1000 m, chłopcy: Jan Dec — 2,40 min., dziewczęta 800 m chłopcy: Stanisław Reda — 2,01 min., dziewczęta: Mierza — 2,05 m.in., Emil Ożga — 2,06 m.in., Marian Murasz — 2,06 m.in.

Na dystansie 400 m (dziewczyny) pierwsze miejsce zajęła Maria Janeczko w czasie 1,31 przed Emilią Motas rów-

Nowiny Rzeszowskie

Wydaje BSW "Prasa" — Redakcja: Rzeszów ul. Galicyjskiej 7.

Telefony: sekretarz odpow. — 16.00, dział gospodarczy, kulturalny, prasy i sztuki — 16.03, dział miejski i sekretariat — 13.98, dział korespondencki — 15.51, redaktor naczelny — 10.78, Redakcja meens — 10.17 (R.36).

Oddziały: "Nowiny Przemyskie", Przemysł — Plac na Branie 12, tel. 250, "Nowiny Polkarpuckie", Krosno ul. Nowicki 6, tel. 229.

Oddział BSW "Prasa" Plac Siskian 19, l. p. — 18.30, dział ogłoszeń — 18.32, DPK Ruch" — 18.80.

Prenumerata: kwartał 2,25 zł, półrocze 4,50 zł, rocznik 8 zł, kwartał 1,50 zł, półrocze 2,40 zł, rocznik 4 zł. Prenumerata przysyłają urzędy pocztowe oraz listonosze wiejski i miejski.

Druk: Rzeszowskie Zakłady Graf. Rzeszów, ul. Boderaja Alsa 2, Form. 63 X 31 1/2 gazet.

3-11136